

ZARZUTY DLA OSOBY, KTÓRA OŚLEPIŁA PILOTÓW MI-24

Prokuratura Rejonowa w Sejnach (Podlaskie) postawiła mieszkańcowi Sejn zarzut oślepienia laserem trzyosobowej załogi wojskowego śmigłowca. Mężczyzna w kwietniu tego roku stworzył zagrożenie dla bezpieczeństwa załogi śmigłowca Mi-24.

Do zdarzenia doszło na początku kwietnia. Jak poinformował prokurator rejonowy w Sejnach Rafał Haraburda, mieszkaniec Sejn będąc na balkonie mieszkania, wyemitował w nocy w kierunku śmigłowca wiązkę światła z lasera. Prokuratura postawiła Karolowi T. zarzut stworzenia zagrożenia dla bezpieczeństwa statku powietrznego, na którego pokładzie byli dwaj piloci i technik pokładowy. Podejrzanemu grozi do roku więzienia.

Czytaj też: [Katastrofa rosyjskiego śmigłowca bojowego na Krymie](#)

Mieszkaniec Sejn został zatrzymany przez policję kilka dni po zdarzeniu. Podejrzany przyznał się do winy. Tłumaczył, że laser kupił 3 lata temu i służył mu do zabawy z kotem. Urządzenie ma zasięg do 10 km. Sejnianin oślepienie załogi śmigłowca określił jako bezmyślne. Prokuratura zastosowała wobec podejrzanego środki zapobiegawcze w postaci dozoru policyjnego oraz zakazu opuszczania kraju.